

Awaria obrazu

KSU

Dziwny ten świat, oglądam go przez okno
Chciałbym go znać i mam z tym wielki kłopot
Dziwny ten świat, gdzie chleb zdobywam w trudzie
Wzniecę żar i szybko ktoś go studzi

Zdrada w garażu, rurami płynie prąd
Cień w korytarzu, na sieni umarł kot
Awaria obrazu, schizy normalne są
Pewnego razu, wstanę i wyjdę stąd

Dzieci w szkole na swojej pierwszej lekcji
W małe dłonie wciskają nowe kredki
Dziwny pan celuje w moją głowę
Mamo ratuj czego tu uczą w szkole!

Zdrada w garażu, rurami płynie prąd
Cień w korytarzu, na sieni umarł kot
Awaria obrazu, schizy normalne są
Pewnego razu, wstanę i wyjdę stąd

Zdrada w garażu, rurami płynie prąd
Cień w korytarzu, na sieni umarł kot
Awaria obrazu, schizy normalne są
Pewnego razu, wstanę i wyjdę stąd